

JOSEPH TAUBER

ur. 1919; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, rodzina i dom rodzinny, ulica Szeroka 39, praca, bieda

Bieda w przedwojennym Lublinie

Nas było czworo dzieci, nieraz siedzieliśmy cały dzień [głodni], [bo] nie było chleba w domu. Dopóki ojciec albo matka nie poszli pożyczyć pięćdziesiąt groszy, żeby kupić chleb.

[Jak] pożyczyła mama złotówkę, to kupiła dwa kilogramy chleba, śledzia, cukru. Rozkroiła [i dała] każdemu kawałek chleba, herbatę i kawałek śledzia. To było dobrze. Nie marzyło się o [czymś] lepszym, samochodzie, telewizorze.

Jak przyszedłem do pracy, to [przełożony] dał każdemu [parę groszy, żeby sobie] kupić kawałek chleba, śledzie i herbaty. Ciężko mi było zjeść to, bo wiedziałem, co w domu się dzieje. [Kiedy przełożony] dał mi w sobotę pięćdziesiąt groszy, to oddałem to [dla rodziców], bo nie było co jeść.

Data i miejsce nagrania	2011-04-05, Paryż
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Marta Tylus
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"